



Sygn. akt II UK 264/08

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 31 marca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Roman Kuczyński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Katarzyna Gonera

SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku J. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 31 marca 2009 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 6 grudnia 2007 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

W dniu 3 czerwca 1994 r. ubezpieczony złożył wniosek o przyznanie prawa do renty inwalidzkiej, a organ rentowy przyznał mu rentę inwalidzką trzeciej grupy

od dnia 17 maja 1994 r. Ubezpieczony rentę pobierał do dnia 1 sierpnia 2006 r.

Ubezpieczony w dniu 2 sierpnia 1994 r. podjął zatrudnienie w Oddziale Regionalnym Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w L., gdzie jest zatrudniony do chwili obecnej. Początkowo pracował w wymiarze 7/8 etatu, a obecnie jest zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy.

Decyzją z dnia 21 lipca 2006 r. organ rentowy odmówił wnioskodawcy dalszego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, gdyż zarówno Lekarz Orzecznik, jak i Komisja Lekarska uznali go za zdolnego do pracy.

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2007 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji organu rentowego z dnia 21 lipca 2006 r.

Na skutek apelacji ubezpieczonego Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 6 grudnia 2007 r. orzekł o jej oddaleniu stwierdzając, że Sąd Okręgowy przeprowadził w niniejszej sprawie należyte postępowanie dowodowe, poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, wyprowadził z nich słuszne wnioski i wydał wyrok zgodny z przepisami prawa materialnego. Jak słusznie wskazał, prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu przy łącznym spełnieniu przez niego trzech warunków określonych w art. 57 ust.1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, czyli ubiegający się o rentę musi być niezdolny do pracy (pkt. 1), musi posiadać wymagany okres składkowy i nieskładkowy (pkt.2) oraz wskazana niezdolność do pracy musi powstać w okresie ubezpieczenia lub nie później niż w 18 miesięcy od ustania tego okresu (pkt.3). Wszystkie te warunki muszą być spełnione łącznie. Rozpoznane u wnioskodawcy schorzenia miały charakter bezsporny w sprawie. Poza sporem również było, że wnioskodawca spełnia warunki określone w art. 53 ust. 1 pkt. 2 i 3 ustawy emerytalnej. Natomiast kwestia sporna w sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy ze względu na powyższe schorzenia zachodziły podstawy do uznania wnioskodawcę za osobę częściowo niezdolną do pracy. Sąd Okręgowy przy rozstrzygnięciu spornej kwestii, wobec konieczności posiadania wiadomości specjalnych, posłużył się dowodem z opinii biegłych, zgodnie z treścią art. 278 k.p.c. Po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną wnioskodawcy i bezpośrednim badaniu biegli ci zgodnie stwierdzili, że wnioskodawca, mimo rozpoznanych scho-

rzeń, jest zdolny do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji, czyli pracy biurowej przy komputerze na stanowisku specjalisty. W ocenie Sądu Apelacyjnego opinie te zasługiwały na uwzględnienie. Biegli ci na podstawie przeprowadzonego badania, wywiadu oraz analizy dokumentacji medycznej sformułowali jednoznaczne i logiczne wnioski, co do zdolności wnioskodawcy do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Powyższe opinie były kompletne, przekonujące i nie budziły wątpliwości, a ich treść pozwalała na wyjaśnienie okoliczności spornych. W tej sytuacji nie istniały jakiegokolwiek podstawy do kwestionowania rzetelności tych opinii i w związku z tym nie zachodziła potrzeba przeprowadzenia kolejnego dowodu z opinii biegłego sądowego. Reasumując, Sąd stwierdził, że wnioskodawca na skutek wykonywania pracy na stanowisku starszego specjalisty, uzyskał rzeczywiste kwalifikacje do wykonywania tego rodzaju pracy, w związku z tym słusznie Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca jest zdolny do wykonywania pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami.

Ubezpieczony na powyższe orzeczenie wniósł skargę kasacyjną zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię tych przepisów - art. 12 ust. 3 oraz art. 13 ust 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a nadto art. 57 i 101 wyżej cytowanej ustawy, poprzez przyjęcie przez Sądy obu instancji, że, mimo, iż ubezpieczony (co zostało bezspornie ustalone) nadal cierpi na schorzenia, które stanowiły podstawę przyznania mu renty inwalidzkiej, że schorzenia te mają charakter trwały i że nie rokują poprawy, oraz że znacznie ograniczają możliwości pracy powoda w posiadanym zawodzie, sam fakt podjęcia pracy na innym stanowisku pracy uprawniał organ emerytalny do uznania, iż stanowi to wystarczające wymogi do wydania decyzji odmawiającej prawa do renty inwalidzkiej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona. Sąd Apelacyjny oparł ustalenia faktyczne i ostateczną ocenę prawną na opiniach biegłych - lekarza laryngologa, który wskazał, że istniejący niedosłuch wnioskodawcy ma charakter trwały i nie rokuje poprawy, co powoduje, że ubezpieczony nie może wykonywać pracy w hałasie, na wysokościach, w transporcie, przy maszynach oraz przy stanowiskach,

gdzie stosowana jest sygnalizacja dźwiękowa. Stwierdził natomiast, że wykonywana obecnie przez ubezpieczonego praca w charakterze specjalisty, jest pracą biurową, lekką, siedzącą i wymagającą sprawności manualnej, przez co nie wymaga dobrego słuchu, gdyż wnioskodawca nie musi w niej komunikować się z klientami, biegły lekarz kardiolog stwierdził natomiast, że nadciśnienie tętnicze wnioskodawcy powoduje pewną dysfunkcję ustroju i wymaga wdrożenia terapii, jednak powyższe schorzenia nie dają podstaw do uznania niezdolności do pracy zgodnej z posiadanym poziomem kwalifikacji. Powyższe opinie, w tym także opinia uzupełniająca z 15 stycznia 2007 r., zawierały ocenę zdolności ubezpieczonego na ostatnio zajmowanym stanowisku pracy przy komputerze wykonywanej od 2 sierpnia 1994r. w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w L. Jednakże z treści powyższych opinii można było ustalić przeciwwskazania do pracy na stanowisku, na którym był zatrudniony przed uzyskaniem prawa do renty tj. wykonywania pracy w wyuczonym zawodzie inżyniera elektryka w Przedsiębiorstwie Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w L. w okresie od 1976 r. do 1994 r. Tym samym należy przyjąć, że ubezpieczony nie jest w obecnym stanie zdrowia zdolny do pracy w zawodzie inżyniera elektryka.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że zarzuty skargi kasacyjnej są zasadne, o ile dotyczą kwestii rzeczywistych kwalifikacji zawodowych ubezpieczonego odnoszących się do wyjaśnienia dla potrzeb niniejszej sprawy pojęcia „pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji”, którym posługuje się art. 12 ustawy emerytalnej. Odnosząc się do tego zagadnienia wskazać należy, że wyróżnia się kwalifikacje w ujęciu formalnym (odzwierciedlające zakres i rodzaj przygotowania zawodowego; udokumentowane świadectwami, dyplomami, zaświadczeniami) oraz kwalifikacje rzeczywiste, tj. wiedzę i umiejętności faktyczne. Przy ocenie niezdolności do pracy dla celów rentowych uwzględniać należy płaszczyznę kwalifikacji rzeczywistych, gdyż istota problemu sprowadza się do stwierdzenia, w jakim stopniu wiedzę i umiejętności, którymi dysponuje dana osoba, można wykorzystać w pracy mimo zaistniałych ograniczeń sprawności organizmu. Jeżeli nie jest wystarczające ustalenie poziomu wykształcenia danej osoby, powstaje problem trafności weryfikacji rzeczywistych umiejętności. Należy mieć

przy tym na uwadze art. 13 ust. 1 pkt 2 wskazujący na potrzebę oceny możliwości wykonywania dotychczasowej pracy. Kwestia kwalifikacji zawodowych ma istotne znaczenie głównie przy ocenie możliwości wykonywania innej pracy niż dotychczas wykonywana. Pomimo bowiem wprowadzenia pojęcia „utrąty w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji”, w rzeczywistości przy ocenie częściowej niezdolności będzie chodziło przede wszystkim o ustalenie możliwości dalszego wykonywania dotychczasowej pracy (przy uwzględnieniu jej rodzaju i charakteru), a następnie dopiero możliwości wykonywania innej pracy przy uwzględnieniu posiadanych kwalifikacji zawodowych. Inaczej mówiąc, niezdolność do wykonywania pracy dotychczasowej jest warunkiem koniecznym ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ale nie jest warunkiem wystarczającym, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowanie, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym. Tym samym, przechodząc do rozważań w niniejszym stanie faktycznym sprawy kluczową okolicznością, którą należało ocenić była możliwość wykonywania przez ubezpieczonego pracy w swoim zawodzie jako tym, w którym osiągnął najwyższe kwalifikacje (i to bez przekwalifikowania zawodowego). Dla przykładu wskazać należy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2000 r., II UKN 59/00 (OSNAPiUS 2001, nr 10, poz. 8, wkładka), w którym uznano za osobę częściowo niezdolną do pracy (w rozumieniu art. 12 ust. 3), która w wyniku choroby zawodowej miała w istotny sposób ograniczoną zdolność do pracy, natomiast mogła wykonywać zatrudnienie niżej kwalifikowane, o niższych zarobkach. Sąd Apelacyjny dochodząc do wniosku, że ubezpieczony jest zdolny do pracy zgodnej z jego kwalifikacjami, nie wyraził innego poglądu niż wynikający z opinii biegłych w kwestiach faktycznych wymagających wiadomości specjalnych (wiedzy medycznej), natomiast wykorzystując wynikające z opinii ustalenia faktyczne nie dokonał oceny prawnej w przedmiocie, które kwalifikacje zawodowe – inżyniera elektryka, czy starszego specjalisty (następnie głównego specjalisty) są jego rzeczywistymi umiejętnościami zawodowymi, zważywszy na okoliczność, iż zawodu, w którym uprawnienia inżyniera elektryka są wymagane, faktycznie nie wykonuje od 13 lat. Także istotną kwestią, którą należało poddać ocenie prawnej był problem

sprowadzający się do pytania, czy praca na stanowisku specjalisty w niniejszej sprawie mogła być traktowana jako uzyskanie nowych kwalifikacji w sytuacji, gdy jak twierdził ubezpieczony został zatrudniony jako pracownik niepełnosprawny. Wyjaśnienia zatem wymaga, czy Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego jako pracodawca zobowiązany do wpłat na PFRON, z uwagi na zatrudnienie niepełnosprawnych pracowników uzyskał częściowe bądź całkowite zwolnienie z ich uiszczenia oraz za ilu i jakich pracowników. Ustalenie powyższego pozwoli stwierdzić, czy ubezpieczony rzeczywiście został zatrudniony jako pracownik niepełnosprawny. Oczywiście kwestię statusu ubezpieczonego na ostatnio zajmowanym stanowisku można ustalić za pomocą innych środków dowodowych. W sytuacji, gdy okazałoby się, że ubezpieczony jest pracownikiem niepełnosprawnym, to zgodnie z stanowiskiem wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2003 r., II UK 79/03, OSNP 2004/13/234, nie można by było uznać pracy wykonywanej na tym stanowisku jako uzyskanie nowych kwalifikacji i nie oznaczałoby to odzyskania zdolności do pracy.

Konkludując stwierdzić należy, że ocena niezdolności do pracy, w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy, która wymaga wiadomości specjalnych (opinii biegłego z zakresu medycyny) nie może być przez sąd dokonana jedynie w oparciu o te opinie. Ostateczna ocena, czy ubezpieczony jest, bądź nie jest niezdolny do pracy, musi uwzględniać także inne elementy, w tym zwłaszcza poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. nr 39 z 2004 r., poz. 353 ze zm. w związku z art. 278 § 1 k.p.c.). Powyższej oceny zabrakło przy orzekaniu przez Sądy w niniejszej sprawie.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak sentencji w wyroku.

/tp/